

Renowacja zabytkowego sztandaru dobiegła końca

W Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi zakończyła się renowacja historycznego sztandaru Robotniczego Towarzystwa Sportowego Widzew Łódź, której podjęła się Pracownia Konserwacji CMWŁ.

Sztandar został ufundowany w 1970 roku, na 60. rocznicę powstania Widzewa, zastępując poprzedni wysłużony proporzec. Jego fundatorem były Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego "1 Maja", mieszczące się w historycznych murach Widzewskiej Manufaktury przy ulicy Piłsudskiego 135. Przez prawie 50 lat sztandar służył widzewskiej społeczności w trakcie wielu uroczystości, ale w ostatnim czasie jego stan nie pozwalał na użytkowanie i wymagał błyskawicznej interwencji specjalistów.

W grudniu 2019 roku, przy okazji 110-lecia klubu, władze Stowarzyszenia Reaktywacja Tradycji Sportowych zdecydowały się na oddanie sztandaru do Centralnego Muzeum Włókiennictwa w celu wykonania gruntownej renowacji.

- Współpracujemy z Widzewem nie po raz pierwszy, w naszych przestrzeniach odbywała się między innymi prezentacja drużyny. Cieszymy się z zaufania klubu, który przekazał do naszej pracowni sztandar, abyśmy podjęli się renowacji klubowego skarbu. Po roku ciężkiej pracy mamy nadzieję, że będzie cieszył oko pasjonatów futbolu - mówi Magda Komarzeniec, zastępca dyrektora Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Sztandar Widzewa, poprzez bogactwo detalu, sposób wykonania oraz z uwagi na liczne zniszczenia okazał się obiektem bardzo wymagającym pod względem prac renowacyjnych. Konserwacja wymagała przeniesienia aż 120 zabytkowych elementów na nowe płótna - stare ze względu na stan zachowania oraz wpływ czynników atmosferycznych należało wymienić.

Historyczne detale w postaci zdobionych liter, orła i klubowego herbu zostały wycięte, naprawione i oczyszczone, a następnie przesyte na nowy, wytrzymałszy materiał w kolorze zgodnym z pierwotnym. Znajdująca się po białej stronie sztandaru plecionka, ze względu na wykorzystaną do jej wyszywania technikę, została odtworzona praktycznie „od zera”. W złym stanie była także złota frędzla, którą obszyty był sztandar.

Podczas prac renowacyjnych wykorzystano nie tylko zdobycze nowoczesnej techniki, ale także tradycyjne narzędzia, jak np. krosno. Bardzo dużym wyzwaniem było naprawienie haftu w kształcie orła - ze względu na to, że sztandar był przez lata zwijany i rozwijany, uszkodzeniu uległ bajorek (rodzaj srebrnej, metalowej nici w formie sprężynki, którą przyszywa się nitką przewlekaną przez jej środek). Wyjątkowo zniszczone elementy znajdowały się na najbardziej wypukłych detalach, takich jak gwiazdy w centralnych częściach skrzydeł. Po oczyszczeniu uszkodzonych elementów, rozpoczęło się żmudne pokrywanie bawełnianych podkładów tworzących wypukłości wzoru za pomocą kolejnych warstw metalowych nici. Ostatnim etapem prac nad haftem było układanie nowego bajorka - jest on bardzo delikatny, w związku z czym wymagał największej staranności podczas nawlekania na nici mocujące.

- Ciężko zliczyć godziny spędzone przy pracy nad sztandarem, ale mogę śmiało powiedzieć, że doprowadzenie go do obecnego stanu to dokładnie rok żmudnej pracy. Moje koleżanki z pracowni

bardzo pomogły mi w złożeniu sztandaru i zdobyciu odpowiednich materiałów, jednak ze względu na pandemię oraz inne zobowiązania pracowników muzeum, w dużej mierze musiałam pracować w pojedynkę. Z tego powodu czuję tym większą dumę z ostatecznego efektu - opowiada Monika Krejczy, starszy renowator w Pracowni Konserwacji CMWŁ, odpowiedzialna za tę drobiazgową i wymagającą renowację.

Odrestaurowany obiekt został przekazany klubowi, a w przyszłości znajdzie się wśród eksponatów powstającego muzeum historii Robotniczego Towarzystwa Sportowego Widzew Łódź.